

Sygn. akt I ACa 2210/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Miąskiewicz (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO (del.) Anna Strączyńska

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 lipca 2015 r., sygn. akt XXVI GC 424/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Marzanna Góral Marzena Miąskiewicz Anna Strączyńska

Sygn. akt I ACa 2210/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., kwoty 147.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód nakazał pozwanej, aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty, zapłaciła powódce kwotę 147.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu.

Wobec skutecznego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, postanowieniem z dnia 19 marca 2014 r., Sąd Rejonowy Lublin-Zachód stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, który wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 r. oddalił powództwo i zasądził od na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy powyższy wyrok wydał w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 25 stycznia 2009 r. powódka zawarła z pozwaną dwie umowy: o realizację projektu/współpraca w organizacji szkoleń oraz najmu aparatury medycznej. Obie umowy zawarto na okres od dnia 1 lutego 2009 r. do dnia 31 stycznia 2012 r.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 umowy o realizację projektu, powódka zobowiązała się w trakcie projektu do obsługi 300 szkoleń medycznych z zakresu (...) prowadzonych na specjalistycznej aparaturze wynajętej przez pozwaną od powódki na podstawie odrębnej umowy najmu zawartej dnia 25 stycznia 2009 roku. Na podstawie ust. 2 powódka zobowiązała się zapewnić na szkoleniach przenośne aparaty(...) firmy (...) model (...). Koszty ubezpieczenia aparatów miała pokryć powódka. W § 3 umowy o realizację projektu pozwana zobowiązała się do zorganizowania lekarzy, którzy będą uczestnikami szkoleń obsługiwanych logistycznie przez powódkę. Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy o realizację projektu, miesięczny koszt z tytułu obsługi logistycznej projektu strony ustaliły na maksymalną wartość netto 60.000 zł + 22% VAT. Ostateczne rozliczenie usług następować miało kwartalnie w oparciu o zrealizowane czynności wskazane w Harmonogramie szkoleń, który pozwana miała dostarczyć powódce w ciągu 30 dni od podpisania umowy. Faktura za usługi miała być wystawiana kwartalnie na koniec miesiąca kończącego kwartał począwszy od marca 2009 roku. Pierwsza faktura obejmowała okres dwóch miesięcy. Zapłata za faktury następowała w terminie 14 dni od daty jej doręczenia do pozwanej na konto wskazane w tym dokumencie.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy najmu, przedmiotem najmu było oddanie w najem pozwanej 12 zestawów aparatów (...) firmy (...) model (...) wraz z osprzętem. W § 4 ust. 1 umowy najmu, strony ustaliły, że pozwana zobowiązuje się płacić miesięcznie powódce czynsz najmu w kwocie 48.350,00 zł + 22% VAT. Faktury za czynsz najmu miały być wystawiane do 5 dni każdego miesiąca, począwszy od lutego 2009 roku. Zapłata za faktury następowała w terminie 14 dni od daty ich doręczenia na konto w niej wskazane. W umowie zastrzeżono, że po zapłacie ostatniej raty czynszu pozwanej przysługiwać będzie prawo pierwokupu przedmiotu najmu za równowartość kaucji, o której mowa w §5 umowy najmu (ust. 4).

Szkolenia w 2009 roku odbywały się zgodnie z umową na 14 aparatach (...) w tym 12 aparatów (...) wraz z osprzętem.

Współpraca stron przebiegała w ten sposób, że odbywały się szkolenia, organizowane na podstawie ustnych, najczęściej telefonicznych lub mailowych ustaleń, nie zaś na podstawie harmonogramu, gdyż nie został on przez pozwaną dostarczony. Następnie powódka wystawiała, co miesiąc fakturę VAT opiewającą na maksymalną kwotę wynagrodzenia określoną w § 4 umowy o realizację projektu. Pozwana bez zastrzeżeń uiszczała należności wynikające z tych faktur. W 2009 roku strony przeprowadziły w powyższy sposób ok. 100 szkoleń, tj. 1/3 z przewidzianej na okres 3 lat liczby szkoleń.

W 2010 roku ilość szkoleń nie była tak duża jak w roku 2009. Nie wiadomo jednak jaka była ich ilość. Pod koniec 2010 r. oraz na początku 2011 r. strony podjęły negocjacje związane z rozwiązaniem umowy o realizację projektu. Ostatecznie 31 marca 2011 r., pozwana wypowiedziała łączące strony umowy przed upływem terminu na jaki zostały zawarte.

W dniu 4 kwietnia 2011 r., powódka wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 147.600 zł z tytułu usługi logistycznej projektu wg umowy za okres luty i marzec 2011 r., której pozwana nie opłaciła.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesiono, iż w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXVI GC 177/12, powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 879.000 zł wraz z odsetkami z tytułu wystawionych faktur VAT za analogiczne usługi świadczone w innym okresie tj. w okresie luty-grudzień 2010 r., a także zasądzenia kwoty 479.823 zł wraz z odsetkami z tytułu kary umownej. W sprawie tej wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2013 r., Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo co do kwoty 879.000 zł wraz z odsetkami oraz w części oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 479.823 zł wraz z odsetkami. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt I ACa 1700/13 oddalił apelacje obu stron i dokonał wykładni oświadczeń woli stron,

co do zapisów umowy z dnia 25 stycznia 2009 r. o realizację projektu, uznając, że na wzajemne relacje pomiędzy stronami wskazuje § 2 ust 1 umowy projektowej. Zgodnie z jego treścią powódka zobowiązała się w trakcie projektu do obsługi 300 szkoleń medycznych z zakresu(...) prowadzonych na specjalistycznej aparaturze wynajętej przez pozwaną od powódki na podstawie odrębnej umowy najmu zawartej w dniu 25 stycznia 2009 r. Sąd Apelacyjny odniósł się również do charakteru przedmiotowej umowy projektowej wskazując, że miała ona charakter umowy o świadczenie usług.

Sąd Okręgowy, powołując się na art. 365. § 1 k.p.c., podniósł, iż zapatrywanie poprzednich Sądów orzekających w analogicznym stanie prawnym, na podstawie tejże samej umowy, aczkolwiek za inne okresy, jest wiążące dla sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. Tym samym Sąd Okręgowy podzielił ustalenia poczynione przez wyżej wymienione Sądy, iż umowy zawarte pomiędzy stronami należą do umów wzajemnych (art. 487 § 2 k.c.) Wzajemny charakter obu łączących powódkę i pozwaną umów z dnia 25 stycznia 2009 r., wynikał w sposób niewątpliwy z ich treści. I tak w treści umowy o realizację projektu, powódka zobowiązała się do obsługi 300 szkoleń medycznych z zakresu (...), co strony określiły obsługą logistyczną projektu (2 ust 1), za co należało się jej określone wynagrodzenie za „zrealizowane czynności” (§4 ust 1 i 2). Niewątpliwie w umowie projektowej brak jest precyzyjnych zapisów określających sposób wyliczenia wynagrodzenia w odniesieniu do liczby szkoleń zrealizowanych w danym okresie rozliczeniowym, strony ograniczyły się bowiem jedynie do wskazania maksymalnego poziomu tego wynagrodzenia w skali miesiąca. Jednakże Sąd Okręgowy, powołując się na stanowisko Sądu Apelacyjnego, uznał, że nie było podstaw do zaakceptowania twierdzenia strony powodowej, że strony umówiły się, że powódce przysługiwał będzie ryczałt w wysokości 60.000 zł netto miesięcznie za samą gotowość do obsługi projektu. Z § 4 ust 2 przedmiotowej umowy wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że ostateczne rozliczenie usług miało nastąpić w oparciu o zrealizowane czynności.

Sąd Okręgowy uznał, że poczynione w toku postępowania w sprawie I ACa 1700/13, ustalenia Sądu Apelacyjnego w zakresie wykładni oświadczeń woli stron umowy z dnia 25 stycznia 2009 r. oraz charakteru tych umów, w tym również charakteru ustalonego w umowie wynagrodzenia, wiążą sąd w niniejszej sprawie. W konsekwencji wobec stwierdzonego przez Sąd Apelacyjny w sprawie o sygn. akt I ACa 1700/13 braku podstaw do zaakceptowania ryczałtowego wynagrodzenia powódki, strona powodowa w toku niniejszego postępowania zobowiązana była w myśl art. 232 k.p.c., do wykazania, że wykonała na rzecz pozwanej świadczenia, za które wynagrodzenia domaga się w pozwie, a więc, że przeprowadziła w okresie luty-marzec 2011 r., odpowiednią ilość szkoleń. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała, ani nawet, na co słusznie zwracał uwagę pełnomocnik pozwanej, nie twierdziła w pozwie, że w okresie luty - marzec 2011 r., wykonała świadczenia w postaci szkoleń. Na okoliczność tę powódka nie przedstawiła dowodu ani w postaci protokołów odbycia takich szkoleń, ani nawet korespondencji mailowej, w której pracownik powódki P. K., takie szkolenie pracownikom powódki zlecała/umawiała termin.. Przesłuchany w toku niniejszego postępowania świadek P. O., który z ramienia powódki, przez cały okres trwania umowy, był odpowiedzialny za część logistyczno-aplikacyjno-szkoleniową, zeznał, że co prawda osobiście realizował szkolenia w ramach umowy zawartej pomiędzy powódką i pozwaną, a także, że szkolenia te były realizowane w okresie luty-marzec 2011 r., jednak nie pamiętał ile szkoleń zrealizowano w 2011 r., a więc w okresie objętym pozwem w niniejszej sprawie. Powódka nie przedstawiła protokołów zdawczo-odbiorczych sprzętu – aparatów (...).

Zdaniem Sądu Okręgowego bez znaczenia dla oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego pozostaje okoliczność, na którą powoływał się pełnomocnik powódki, że pozwana nie żądała nigdy od powódki harmonogramu, co do ilości przeprowadzonych szkoleń i miejsca ich przeprowadzenia, a także, że nie kontrolowała wykonania świadczenia powódki. To powódka zobowiązana była w myśl art. 232 k.p.c., do wykazania, że wykonała na rzecz pozwanej świadczenie, za które wynagrodzenia domaga się w pozwie.

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie zaoferowanego przez powódkę materiału dowodowego nie da się ustalić ani ilości przeprowadzonych szkoleń w okresie luty-marzec 2011 r., ani terminów i miejsc ewentualnie odbytych w tym okresie szkoleń. Skoro powódka umówiła się z pozwaną, że wynagrodzenie należne będzie jej za zrealizowane czynności, nie zaś za gotowość do ich realizacji, to winna wykazać dokładną, nie budzącą wątpliwości ilość szkoleń, które przeprowadziła we wskazanym okresie, za które żąda wynagrodzenia. Z przeprowadzonych na wniosek powódki na tę okoliczność dowodów, nie da się ustalić choćby przybliżonej liczby tych szkoleń. Powódka jednak zaniechała

udowodnienia swych twierdzeń w tym zakresie, co skutkowało negatywnymi konsekwencjami procesowymi, w postaci oddalenia powództwa w powyższym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego w sytuacji, gdy wystawca faktury umieszczając na niej termin zapłaty i doręczając ją dłużnikowi skutecznie wzywa tegoż do zapłaty roszczenia, nie oznacza samo przez się, że roszczenie w ogóle istnieje, a tym bardziej, iż jest ono zasadne.

Skoro poprzednie Sądy przyjęły, iż zapisy umowy nie kształtowały pomiędzy stronami wynagrodzenia ryczałtowego, to Sąd Okręgowy wobec braku wykazania przez powódkę ilości przeprowadzonych szkoleń, uznał powództwo za nieudowodnione.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego wyroku, tj.:

a) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż uzasadnienia wyroków: Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt: XXVI GC 177/12 oraz Sądu Apelacyjnego w sprawie o sygn. akt: I ACa 1700/13 wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby,

b) art. 232 k.p.c. poprzez obciążenie strony powodowej skutkami braku poparcia dowodami twierdzeń o faktach, na które strona się nie powołała, tj. nieudowodnienie okoliczności, której strona powodowa nigdy nie podnosiła (ilość faktycznie przeprowadzonych szkoleń),

c) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności sprzecznej z zasadami logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami oraz wnioskowanie Sądu wykraczające poza schematy logiki formalnej oraz, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnienie jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych oraz uchybienie obowiązкови wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

2. naruszenie prawa materialnego, tj.

a) art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy Sąd I instancji winien go zastosować, by w jego świetle ocenić skutki prawne długotrwałego świadczenia przez stronę pozwaną co miesiąc kwoty 60 000 zł netto bez odnoszenia jej do ilości przeprowadzonych przez stronę powodową szkoleń oraz niezbadanie jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy,

b) art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało nie przyjęciem, iż milczenie strony pozwanej może być uznane za przejaw jej oświadczenia woli złożonego względem strony powodowej.

3. nierozpoznanie istoty sprawy, która dotyczyła rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji, jakie skutki prawne rodzi długotrwałe wykonywanie świadczeń przez strony umowy w określony sposób.

W apelacji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 147 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna, a zaskarżony wyrok jako odpowiadający prawu jest prawidłowy.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego, bo tylko przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, możliwe jest właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., nie poddaje się kontroli instancyjnej, gdyż został wadliwie skonstruowany. Po pierwsze należy zauważyć, że nie wskazano tu oznaczenia jednostki redakcyjnej, ale skarżąca miała zapewne na myśli § 1 art. 233 k.p.c. Po drugie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelująca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, to jest regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno być zatem wyjaśnione, które dowody i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd Okręgowy ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie ustalenia powinny być prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku. Apelacja strony powodowej tych wymogów nie spełnia. W tej sytuacji należy uznać, że skarżąca w apelacji nie podważyła skutecznie ustaleń stanu faktycznego poczynionych przez Sąd Okręgowy, a zatem ustalenia te Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. Rację ma Sąd Okręgowy, że chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia, które mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku.

W rozpoznawanej sprawie, Sąd Okręgowy powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w szczególności na wyrok z dnia 27 czerwca 2014 r. (sygn. akt V CSK 433/13) podzielając zawarty w pisemnym uzasadnieniu tego wyroku pogląd. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację przyłącza się do tego stanowiska uznając, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej między tymi samymi stronami, co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Oznacza to, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza taki stan prawny, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu, uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Jakkolwiek rację ma skarżąca, podnosząc w apelacji, że moc wiążąca dotyczy tylko orzeczenia sądu, nie zaś jego uzasadnienia, to jednocześnie pomija, że oczywistym jest, iż związanie orzeczeniem sądu rozciąga się na te ustalenia faktyczne zawarte w jego uzasadnieniu, w oparciu o które bezpośrednio sąd zindywidualizował normę prawną, czemu dał wyraz w rozstrzygnięciu. Przekładając te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego, że ocena prawna analogicznego stanu faktycznego, dokonana na podstawie tejże samej umowy, aczkolwiek za inne okresy obowiązywania umowy, wyrażona w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie o sygn. akt XXVI GC 177/12 (I ACa 1700/13), jest wiążąca w rozpoznawanej sprawie, co dotyczy dokonanej w tej sprawie wykładni oświadczeń woli stron umów z dnia 25 stycznia 2009 r. oraz ocen charakteru tych umów, w tym również charakteru ustalonego w umowie wynagrodzenia. W tym miejscu należy też podnieść, że Sąd Najwyższy w sprawie I ACa 1700/13 odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej strony powodowej do rozpoznania (I CSK 1065/14), o czym wiadome jest Sądowi Apelacyjnemu z urzędu.

Twierdzenie powódki wyrażone w apelacji, że gdyby Sąd Okręgowy nie uznał, że jest związany uzasadnieniami wyroków Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w sprawie o sygn. akt XXVI GC 177/12 (I ACa 1700/13), to rozstrzygnąłby niniejszy spór między stronami odmiennie niż w zaskarżonym wyroku, nie zasługuje na aprobatę, jako nieoparte żadnymi skonkretyzowanymi argumentami.

Niezależnie bowiem od uznania mocy wiążącej prawomocnego wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt XXVI GC 177/12 (I ACa 1700/13), Sąd Okręgowy, wbrew zarzutowi skarżącej, zajął własne stanowisko, co do wykładni umów łączących strony, dzieląc ocenę prawną dokonaną w tej sprawie. To, że Sąd I instancji przyjął inną wykładnię postanowień łączących strony umów niż oczekiwała tego skarżąca, nie oznacza, wbrew jej stanowisku, naruszenia art. 65 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu. Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że umowa o realizację projektu miała charakter umowy o świadczenie usług. Była to umowa wzajemna, w której jedna strona świadczy w związku z tym, że sama otrzymuje od kontrahenta odpowiednie świadczenie wzajemne (art. 487 § 2 k.c.). W szczególności należy mieć tu na względzie § 4 ust. 2 umowy, w którym postanowiono, że ostateczne rozliczenie usług następować będzie kwartalnie w oparciu o zrealizowane czynności. Tak więc strona powodowa, żądając wynagrodzenia, zobowiązana była do wykazania, że wykonała na rzecz pozwanej świadczenia, wynikające z umów. Z tego też względu zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez obciążenie strony powodowej skutkami braku poparcia dowodami twierdzeń o faktach, na które nigdy się ta strona nie powoływała, to jest co do ilości przeprowadzonych szkoleń, nie może przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu. Zatem powódka, zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodów, wynikającą z art. 6 k.c. powinna udowodnić, że przeprowadziła w okresie luty – marzec 2011 r. odpowiednią ilość szkoleń, a skoro temu obowiązkowi nie sprostała, jej żądanie zapłaty wynagrodzenia, nie zasługuje na uwzględnienie. W tej sytuacji zarzucanie przez skarżącą Sądowi Okręgowemu, że nie ocenił skutków prawnych długotrwałego, jej zdaniem, świadczenia przez stronę pozwaną, co miesiąc kwoty 60 000 zł netto bez odnoszenia jej do ilości przeprowadzonych przez stronę powodową szkoleń, jest całkowicie bezpodstawne. Słusznie w odpowiedzi na apelację podniesiono, że powódka nie wykazała, aby kiedykolwiek pozwana zapłaciła jakąkolwiek kwotę wynikającą z przedstawionych jej przez powódkę faktur, bez odniesienia jej do przeprowadzonych szkoleń. Zatem Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż nie ma podstaw do zakwalifikowania ustalonego w umowach wynagrodzenia jako ryczałtowego.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 60 k.c., gdyż nie można wywodzić z faktu przyjęcia przez pozwaną faktur VAT, takich skutków prawnych, jak to uważa skarżąca. Nie można bowiem czynności faktycznej, jakim było przyjęcie faktur przez osobę, która w siedzibie pozwanej odbierała korespondencję, ocenić jako milczące ich zaakceptowanie przez pozwaną spółkę. Milczenia pozwanej, w tym przypadku, wbrew stanowiska skarżącej, nie można interpretować jako oświadczenia woli w rozumieniu art. 60 k.c. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela pogląd, wyrażony w zacytowanym przez Sąd Okręgowy, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r. sygn. akt I CKN 7/01, zgodnie z którym znaczenie przyjęcia faktury polega na oświadczeniu przez dłużnika wyłącznie gotowości podjęcia czynności mających na celu sprawdzenie zasadności świadczenia oraz wykonania czynności księgowo – finansowych przygotowujących do spełnienia świadczenia. Samo podjęcie wymienionych czynności w trybie wewnętrznego urzędowania właściwych służb dłużnika, z których nie wynika zamiar wywołania poprzez nie skutku prawnego w postaci akceptacji należności, nie może być zakwalifikowane jako oświadczenie wyrażające taką jego wolę wobec wierzyciela.

Reasumując Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własną dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej przedstawione rozważania, również zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, nie można uznać za słuszny. Do nierozpoznania istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi w przypadku zaniechania przez sąd I instancji rozpoznania materialnej podstawy żądania pozwu, mającego wpływ na istnienie prawa powoda bądź kwalifikację całego stosunku prawnego, albo też sytuację, gdy sąd ten oddała powództwo wprost, to jest w oparciu o jedną przesłankę – unicestwiająca roszczenie- nie badając merytorycznie podstaw powództwa, albo gdy pomija merytorycznie zarzuty pozwanego mogące doprowadzić do unicestwienia roszczenia. Takich zaś zarzutów Sądowi Okręgowemu w rozpoznawanej sprawie nie można postawić.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do wyniku apelacji, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. § 6 pkt.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem

strona pozwana była reprezentowana w postępowaniu apelacyjnym przez radcę prawnego i domagała się zasądzenia kosztów postępowania za drugą instancję.

Marzanna Góral Marzena Miąskiewicz Anna Strączyńska